

**Adoracja wspólnoty parafialnej Opatrzności Bożej  
w pierwszą sobotę miesiąca, 4 lutego 2017 r.  
Medytacje według Pisma Świętego,  
objawień Maryi w Fatimie  
oraz nauczania św. Jana Pawła II  
i Ludwika Marii Grignon de Montfort.**

**dr Wojciech Kosek**

**Rozważania prowadzone przez 7 osób:  
B, E, G, M – kobiety; P, W, Z – mężczyźni.**

**Niniejsze opracowanie zostało opublikowane tutaj 11. lutego 2017 r.  
w wspomnienie objawień Matki Bożej w Lourdes**

**To see the English translation of this text ← [click, please!](#)  
(czas rozważań z pieśniami: około 55 min)**

**Wstęp  
(czas tych rozważań: około 13 min)**

**G** Kochany Panie Jezu! W pierwszą sobotę lutego 2017 r. przyszedliśmy do Ciebie, posłuszni wezwaniu, jakie Twoja i nasza Matka, Niepokalana Maryja, skierowała do nas za pośrednictwem trojga pastuszków w czerwcu 1917 roku w Fatimie. Pragniemy wraz z Maryją ukierunkować nasze spotkanie z Tobą na wyświadczenie dobra Tobie samemu. Wierzymy, że najgłębszym pragnieniem Niepokalanego Serca Maryi jest pocieszenie Ciebie, o Jezu, Synu Maryi, pocieszanie Ciebie, nasz ukochany Stwórco i Zbawicielu! Tobie wraz z Maryją śpiewam pieśń miłości. (0:58)

**G** **Pieśń: *Bądźże pozdrowiona Hostio żywa – 1 zwrotka* (0:28)**

**P** Najdroższy Zbawicielu! Podczas dopiero co zakończonej Eucharystii przyjęliśmy Ciebie w Komunii Świętej. Przyjęliśmy Ciebie z miłością, przyjęliśmy świadomi wielkości daru, jakiego dostąpiliśmy: niepojęcie głębokiej relacji do Ciebie. Sakrament Komunii Świętej czyni nas zdolnymi do miłowania Ciebie... Dzięki Twojej łasce możemy w skupieniu serca odczytać, czego dziś pragniesz od każdej i każdego z nas... Jesteś Miłością i pragniesz miłości... Tylko miłość zdolna jest połączyć osoby w jedno... tylko miłość zdolna jest przeobrócić człowieka... Tobie i Maryi śpiewam pieśń miłości. (1:03)

**P** **Pieśń: *Bądźże pozdrowiona Hostio żywa – 2 zwrotka* (0:28)**

**M** Maryjo! Jak mamy kochać Jezusa, aby ta właśnie miłość była pocieszeniem dla Twego Niepokalanego Serca, które boleje nad krzywdami, wyrządzanymi Twojemu Synowi? Jak mamy pocieszać to Boskie Serce Jezusa, aby Niepokalane Serce Matki było pocieszone? W jakim kierunku mają biec nasze myśli, pragnienia i czyny, aby ulżyć Sercu Jezusa i Sercu Matki – Sercom jakże kochającym a jednocześnie jakże boleśnie zranionymi cierniami niewdzięczności, obojętności, oziębłości?... (0:51)

**M** **Pieśń: *Bądźże pozdrowiona Hostio żywa – 3 zwrotka* (0:28)**

**W** Maryjo! Jak mamy kochać Jezusa, aby w tym miłowaniu naśladować Ciebie, o Służebnico Pańska? Patrząc na świętych, którzy odznaczali się szczególną miłością do Ciebie, o Matko, odkrywamy, iż przede wszystkim trzeba usilnie starać się współpracować z Jezusem w Jego planie zbawienia ludzkości. Twoje „Tak” dało początek nowej epoce dziejów... Twoje „Tak” było w kolejnych dniach, miesiącach i latach zawsze ponawiane wobec Boga i Jego wezwań do współdziałania... Twoje „Tak”, o Niepokalana, niech będzie i dla nas wzorem i źródłem mocy do dawania zawsze pierwszeństwa Bogu, także wtedy, gdy trzeba będzie zapłacić cenę rezygnacji z naszych osobistych planów. (1:11)

**W** **Pieśń: *Bądźże pozdrowiona Hostio żywa – 4 zwrotka* (0:28)**

**E** Jezu! Dziś pytamy Maryję, jak mamy kochać Ciebie, aby w tym miłowaniu naśladować Twoją i naszą Matkę..., aby miłować Ciebie tak, jak Ona Ciebie miłuje... Wielki czciciel Niepokalanej Maryi, święty Ludwik Maria Grignon de Montfort, takiej rady udziela w „Traktacie o doskonałym nabożeństwie do Najświętszej Maryi Panny”, nr 110: „Doskonałe nabożeństwo do Najświętszej Maryi Panny jest bezinteresowne, to znaczy: sprawia, że dusza nie szuka siebie, lecz tylko Boga i Jego świętej Matki. Prawdziwy czciciel Maryi nie służy tej dostojnej Królowej dla jakiejś korzyści lub zysku, ani dla własnego dobra doczesnego, wiecznego, cielesnego, duchowego, lecz jedynie dlatego, że Maryja zasługuje na to, by służyć Jej, a w Niej Bogu”. (1:19)

**E** **Pieśń: *Bądźże pozdrowiona Hostio żywa – 5 zwrotka (0:28)***

**Z** Święty Ludwik dalej tak naucza: „Czciiciel nie **kocha** Maryi, bo wyświadcza mu Ona dobrodziejstwa, czy że się od Niej spodziewa jakichś dóbr, ale **dlatego, że Ona jest godna miłości**. Stąd też kocha Ją on i służy Jej tak w zmartwieniach i w oschłościach, jak w czasie wesela duszy i w odczuciu żarliwości; kocha Ją na Kalwarii, jak i na godach w Kanie Galilejskiej. **Jakże miły i drogi w oczach Boga i Najświętszej Panny jest ten, kto nie szuka siebie w usługach, jakie Im oddaje!** Niestety, taką duszę spotykamy rzadko! I dlatego właśnie chwyciłem za pióro, by spisać to, czego przez długie lata publicznie i prywatnie nauczałem”. (1:08)

**Z** **Pieśń: *Bądźże pozdrowiona Hostio żywa – 6 zwrotka (0:28)***

**B** Najdroższy Jezu! Ukochana Maryjo! Święty Ludwik naucza nas, iż „**miły i drogi w oczach Boga i Najświętszej Panny jest ten, kto nie szuka siebie w usługach, jakie Im oddaje!**”. Kochać nie dla zysku – to kochać prawdziwie. Takiej miłości pragniemy poszukiwać w głębokościach serc naszych... Takiej bezinteresownej miłości pragniemy uczyć się od Ciebie, Jezu... Takiej bezinteresownej miłości pragniemy uczyć się od Ciebie, Maryjo... Miłość musi być bezinteresowna, miłość musi być skoncentrowana na osobie miłowanej... W przeciwnym wypadku jest niezdolna do przetrwania życiowych burz... – zaniknie ona w sytuacji wymagającej rezygnacji z własnego zadowolenia. Tylko bezinteresowne miłowanie zasługuje na nazwę „miłość”. **CHWILA CISZY** W tej godzinie łaski o taką dojrzałą miłość pokornie prosimy dla serc naszych. (1:27)

**B** **Pieśń: *Bądźże pozdrowiona Hostio żywa – 7 zwrotka (0:28)***

**P** Kochany Jezu! Posłuszni wezwaniom Twojej Matki Maryi, pragniemy teraz odmawiać Różaniec święty w intencji wynagrodzenia za krzywdy, jakich doznajesz od niewdzięcznych ludzi. Będziemy odmawiać tajemnice światła, rozważając je ze świętym Janem Pawłem II. Jezu, prowadź nas ku pełni światła – światła Twojej nauki. Amen. (0:35)

**P** **Pieśń: *Zawitaj Matko Różańca świętego – 1-2 zwrotka (1:18)***

### **Rozważanie tajemnic światła Różańca świętego. (czas tych rozważań: około 19 min)**

#### **Tajemnica pierwsza. Chrzest Pana Jezusa w Jordanie.**

**G** Święty Jan zanotował w Ewangelii (J 1,28.32-34): Działo się to w Betanii, po drugiej stronie Jordanu, gdzie Jan udzielał chrztu. ... Jan dał takie świadectwo: «Ujrzałem Ducha, który jak gołębica zstępował z nieba i spoczął na Nim. Ja Go przedtem nie znałem, ale Ten, który mnie posłał, abym chrzczył wodą, powiedział do mnie: „Ten, nad którym ujrzysz Ducha zstępującego i spoczywającego nad Nim, jest Tym, który chrzci Duchem Świętym”. Ja to ujrzałem i daję świadectwo, że On jest Synem Bożym». (0:54)

**W** Panie Jezu! Niezwykle jest to odkrycie, jakiego dokonuje Jan nad Jordanem: on z absolutną pewnością stwierdza, że człowiek zbliżający się do wód Jordanu – to oczekiwany Mesjasz... Tak, Jan nad Jordanem jest pewien, że widząc Ciebie jako człowieka, jednego z wielu, ma łaskę spotkania się z od wieków oczekiwanym Mesjaszem! Z opisu ewangelii wiemy, że on odkrył tę prawdę o Tobie dzięki Duchowi Świętemu: zobaczył Ducha zstępującego i spoczywającego nad Tobą. Jakże wspaniale oczy ma święty prorok Jan! Jan widzi znak dany przez Boga, znak zapowiedziany i właśnie teraz dany!... (1:03)

**M** **CHWILA CISZY** A ja? Czy ja widzę? Czy mam dobry wzrok? Czy potrafię dostrzec Ciebie, o Panie, kiedy słyszę słowa wypowiedane przez kapłana podczas Mszy Świętej: „Oto Baranek Boży, który gładzi grzechy świata”? Czy mam dar „widzenia” rzeczywistości nadprzyrodzonej, rzeczywistości przychodzącej pod osłoną tego, co przyrodzone, zwyczajne? Czy mam dar kontemplacji, to znaczy dar widzenia nadprzyrodzonego? Czy jestem podobny do Maryi, Matki mojej, o której zdolności do widzenia tak pisze święty Jan Paweł II w Liście Apostolskim *Rosarium Virginis Mariae* o Różańcu Świętym, nr 10. (1:04)

**Z** *Maryja jest niedoścignionym wzorem* kontemplacji Chrystusa. Oblicze Syna należy do Niej ze szczególnego tytułu. To w jej łonie ukształtowało się, biorąc od Niej również ludzkie podobieństwo, które wskazuje na jeszcze większą z pewnością bliskość duchową. Nikt nie oddawał się równie pilnie kontemplowaniu Chrystusowego oblicza, jak Maryja. Oczy Jej Serca skupiły się w jakiś sposób na Nim już w chwili Zwiastowania, gdy Go poczęła za sprawą Ducha Świętego; w następnych miesiącach zaczęła odczuwać Jego obecność i domyślać się Jego rysów. Kiedy wreszcie wydała Go na świat w Betlejem, również Jej oczy cielesne spoglądały czule na oblicze Syna, którego «owinęła w pieluszki i położyła w żłobie» (Łk 2,7). (1:17)

**E** Odmawiając pierwszą tajemnicę światła – Chrzest Pana Jezusa w Jordanie – wraz z Niepokalaną Maryją adorujemy Ciebie, o Jezu, ukryty pod postaciami Przenajświętszej Hostii. (0:19)

**Tajemnica druga.**  
**Pan Jezus przemienia wodę w wino w Kanie Galilejskiej.**

**P** Jan Paweł II w Liście Apostolskim *Rosarium Virginis Mariae* o Różańcu Świętym, nr 21, napisał tak: „Tajemnicą światła jest początek znaków w Kanie (por. J 2,1-12), gdy Chrystus, przemieniając wodę w wino, dzięki interwencji Maryi, pierwszej z wierzących, **otwiera serca uczniów na wiarę**”. Panie Jezu! Wsłuchamy się teraz z uwagą w opis świętego Jana, który w Ewangelii (J 2,1-8) ukazał fakty, prowadzące uczniów do wiary w Ciebie, w Twoje posłannictwo mesjańskie, w Twoją niezwykłą tożsamość. (0:54)

**B** Trzeciego dnia odbywało się wesele w Kanie Galilejskiej ... A kiedy zabrakło wina, Matka Jezusa mówi do Niego: «Nie mają już wina». Jezus Jej odpowiedział: «Czyż to moja lub Twoja sprawa, Niewiasto? Czyż jeszcze nie nadeszła godzina moja?» Wtedy Matka Jego powiedziała do sług: «Zróbcie wszystko, cokolwiek wam powie». Stało zaś tam sześć stągwi kamiennych przeznaczonych do żydowskich oczyszczeń, z których każda mogła pomieścić dwie lub trzy miary. Rzekł do nich Jezus: «Napełnijcie stągwie wodą!» I napełnili je aż po brzegi. Potem do nich powiedział: «Zaczerpnijcie teraz i zanieście staroście weselnemu!» Oni zaś zanieśli. A gdy starosta weselny skosztował wody, która stała się winem – nie wiedział bowiem, skąd ono pochodzi, ale słudzy, którzy czerpali wodę, wiedzieli – przywołał pana młodego i powiedział do niego: «Każdy człowiek stawia najpierw dobre wino, a gdy się napiją, wówczas gorsze. Ty zachowałeś dobre wino aż do tej pory». Taki to początek znaków uczynił Jezus w Kanie Galilejskiej. Objawił swoją chwałę i **uwierzyli w Niego Jego uczniowie**. (1:55)

**W** Najdroższy Jezu, ukryty pod bielą Przenajświętszej Hostii! Wysłuchawszy zapisu świętego Jana, staramy się w pełni uwierzyć, że Ten, o którym słyszymy te niezwykłe rzeczy, jest teraz z nami jako prawdziwy Człowiek, chociaż ukryty pod postaciami Chleba. DŁUGA CHWILA CISZY Wierzymy, o Jezu, wierzymy, że Ty, który przemieniłeś wodę w wino, zdolny jesteś przemieniać chleb w swoje Ciało, a wino w swoją Krew. Wierzymy, a jednocześnie wołamy do Ciebie w tej godzinie łaski: Panie, przymnóż nam wiary! Panie, przemień i serca nasze, przemień na podobne do Niepokalanego Serca Maryi, przemień Twą Boską miłością, aby zdolne były miłością odpowiadać na miłość Twoją. Amen. (1:13)

**G** Odmawiając drugą tajemnicę światła – Pan Jezus przemienia wodę w wino w Kanie Galilejskiej – wraz z Niepokalaną Maryją adorujemy Ciebie, o Jezu, ukryty pod postaciami Przenajświętszej Hostii. (0:22)

**Tajemnica trzecia.**  
**Pan Jezus głosi Królestwo Boże i wzywa do nawrócenia.**

**Z** Jan Paweł II w Liście Apostolskim *Rosarium Virginis Mariae* o Różańcu Świętym, nr 21, napisał tak: „Tajemnicą światła jest nauczanie Jezusa, w czasie którego głosi On nadejście Królestwa Bożego i wzywa do nawrócenia (por. Mk 1,15), odpuszczając grzechy tym, którzy zblizali się do Niego z ufnością (por. Mk 2,3-13; Łk 7,47-48), dając początek tajemnicy miłosierdzia, którą On sam będzie realizował aż do skończenia świata, szczególnie poprzez powierzony Kościołowi Sakrament Pojednania (por. J 20,22-23)”. (0:55)

**M** Trwając na modlitwie różańcowej w pierwszą sobotę miesiąca pamiętamy, o Ukochany Jezu, aby zabiegać o nawrócenie grzeszników. Pragniemy, aby wielu z naszych siostr i braci przestało zasmucać Ciebie, ranić Ciebie grzechami... My, o Ukochany Jezu, wraz z Niepokalaną Maryją teraz usilnie z wiarą zabiegamy o to, aby grzesznicy porzucili stan grzechu, aby dzięki Twojej łasce rozpoczęli życie w przyjaźni z Tobą. Ukochany Jezu! Z uwagą wsłuchamy się teraz w opis, zawarty w Ewangelii św. Mateusza (9,2-8), gdzie czytamy o ogromnym znaczeniu wiary dla każdego, kto pragnie innych doprowadzić do pojednania z Bogiem. (1:07)

**P** „I oto przynieśli Mu paralytyka, leżącego na łożu. **Jezus, widząc ich wiarę**, rzekł do paralytyka: «Ufaj, synu! Odpuszczają ci się twoje grzechy». Na to pomyśleli sobie niektórzy z uczonych w Piśmie: On bluźni. A Jezus, znając ich myśli, rzekł: «Dlaczego złe myśli nurtują w waszych sercach? Cóż bowiem jest łatwiej powiedzieć: „Odpuszczają ci się twoje grzechy”, czy też powiedzieć: „Wstań i chodź!” Otóż żebyście wiedzieli, iż Syn Człowieczy ma na ziemi władzę odpuszczania grzechów – rzekł do paralytyka: Wstań, weź swoje łoże i idź do domu!» On wstał i poszedł do domu. A tłumy ogarnął lek na ten widok, i wielbiły Boga, który takiej mocy udzielił ludziom”. (1:12)

**E** Odmawiając tajemnicę trzecią światła – Pan Jezus głosi Królestwo Boże i wzywa do nawrócenia – wraz z Niepokalaną Maryją adorujemy Ciebie, o Jezu, ukryty pod postaciami Przenajświętszej Hostii. (0:22)

## **Tajemnica czwarta. Przemienienie Pana Jezusa na górze Tabor.**

**W** Jan Paweł II w Liście Apostolskim *Rosarium Virginis Mariae* o Różańcu Świętym, nr 21, napisał tak: „Tajemnicą światła w pełnym tego słowa znaczeniu jest ... przemienienie, które według tradycji miało miejsce na górze Tabor. Chwała Bóstwa rozświetla oblicze Chrystusa, kiedy Ojciec uznaje Go wobec porwanych zachwytem Apostołów, wzywa ich, aby Go słuchali (por. Łk 9,35 i par.) i przygotowuje do przeżycia z Nim bolesnego momentu męki, aby doszli z Nim do radości zmartwychwstania i do życia przemienionego przez Ducha Świętego. (0:58)

**B** Wsłuchamy się teraz z uwagą w opis tego wydarzenia, jakie miało miejsce na Taborze. Święty Marek (Mk 9,2-8) pisze tak: „... Jezus wziął z sobą Piotra, Jakuba i Jana i zaprowadził ich samych osobno na górę wysoką. Tam przemienił się wobec nich. Jego odzienie stało się lśniaco białe tak, jak żaden folusznik na ziemi wybielić nie zdoła. I ukazał się im Eliasz z Mojżeszem, którzy rozmawiali z Jezusem. Wtedy Piotr rzekł do Jezusa: «Rabbi, dobrze, że tu jesteśmy; postawimy trzy namioty: jeden dla Ciebie, jeden dla Mojżesza i jeden dla Eliasza». Nie wiedział bowiem, co należy mówić, tak byli przestraszeni. I zjawił się obłok, osłaniający ich, a z obłoku odezwał się głos: «To jest mój Syn umiłowany, Jego słuchajcie!». I zaraz potem, gdy się rozejrzeli, nikogo już nie widzieli przy sobie, tylko samego Jezusa. (1:28)

**Z** Odmawiając czwartą tajemnicę światła – przemienienie Pana Jezusa na górze Tabor – wraz z Niepokalaną Maryją adorujemy Ciebie, o Jezu, ukryty pod postaciami Przenajświętszej Hostii i z serca kierujemy te przejmujące słowa: „Panie, dobrze, że tu jesteśmy”... „Jak dobrze, że tu jesteśmy, o Jezu”. (0:33)

## **Tajemnica piąta. Pan Jezus ustanawia Sakrament Eucharystii.**

**G** Jan Paweł II w Liście Apostolskim *Rosarium Virginis Mariae* o Różańcu Świętym, nr 21, napisał tak: „Tajemnicą światła jest wreszcie ustanowienie Eucharystii, w której Chrystus ze swym Ciałem i Krwią pod postaciami chleba i wina staje się pokarmem, dając «aż do końca» świadectwo swej miłości do ludzi (J 13,1), dla których zbawienia złoży siebie samego w ofierze. W tych tajemnicach, z wyjątkiem Kany, obecność Maryi pozostaje ukryta w tle. Ewangelie wspominają zaledwie kilka razy o Jej przygodnej obecności w jednym czy drugim momencie nauczania Jezusa (por. Mk 3,31-35; J 2,12) i nic nie mówią, czy była w Wieczerniku w czasie ustanowienia Eucharystii. (1:12)

**P** Dalej święty Jan Paweł II tak pisze o Maryi: „Jednak rola, jaką pełni w Kanie, widoczna jest w jakiś sposób w całej drodze Chrystusa. Objawienie, które w czasie chrztu w Jordanie dał o Nim bezpośrednio Ojciec, a które w Janie Chrzcicielu odbiło się echem, w Kanie znajdujemy na Jej ustach i staje się ono wielkim macierzyńskim napomnieniem, skierowanym przez Nią do Kościoła wszystkich czasów: «**Zróbcie wszystko, cokolwiek wam powie**» (J 2,5). Jest to napomnienie, które dobrze wprowadza w słowa i znaki Chrystusa w czasie Jego życia publicznego, stanowiąc maryjne tło dla wszystkich ‘tajemnic światła’”. (1:06)

**M** Odmawiając piątą tajemnicę światła – Pan Jezus ustanawia Sakrament Eucharystii – wraz z Niepokalaną Maryją adorujemy Ciebie, o Jezu, ukryty pod postaciami Przenajświętszej Hostii... Adorujemy Ciebie, patrzymy na Ciebie, Kochając tak Ciebie z mocnym postanowieniem w sercu, aby uczynić wszystko, co nam teraz polecisz wypełnić. Amen. (0:37)

## **Rozważanie tajemnicy ukoronowania Najświętszej Maryi Panny (czas tych rozważań: około 23 min)**

**W** Boski Zbawicielu! Zakończył się czas kontemplacji Twojego Oblicza poprzez rozważanie tajemnic światła Różańca świętego. Pragniemy teraz w specjalny sposób rozważyć jedną tajemnicę różańcową: Ukoronowania Najświętszej Maryi Panny na Królową Nieba i Ziemi. Pomocą w tym rozważaniu niech staną się niezwykle trafne słowa modlitwy jubileuszowej, ułożonej niedawno z okazji trzechsetlecia Koronacji Cudownego Obrazu Matki Bożej Częstochowskiej, modlitwy obecnie odmawianej codziennie na Jasnej Górze pod koniec Apelu Jasnogórskiego. (0:58)

**E** Bogurodzico Dziewico Maryjo, nasza Matko i Królowo, wyniesiona na wyżyny nieba. Ty nieustannie otaczasz troską i miłością naród polski. Prosimy, by jubileusz trzechsetlecia koronacji Twojego Jasnogórskiego Wizerunku odnowił w każdym z nas cześć i ufność wobec Boga, Ojca i Syna i Ducha Świętego. Ty, Matko, jesteś nam wzorem zaufania oraz uległego poddania się Jemu we wszystkim. Niech nasze przemienione życie stanie się żywym diademem Twej korony wyniesienia i chwały. Chcemy z naszymi duchowymi darami stanąć w bliskości Boga i stać się świadkami Jego wielkiego miłosierdzia. Pragniemy – odnowieni w wierze, nadziei i miłości, żyjąc według zasad Ewangelii – razem z Tobą uwielbiać Trójcę Przenajświętszą. Amen. (1:18)

**E Pieśń: Cześć Maryi cześć i chwała – 1-2 zwrotka (0:18)**

**Z** Jezu! Słowa modlitwy jubileuszowej ukazują nam Maryję jako wzór do naśladowania. Z nauczania papieskiego pamiętamy, że zasadniczym sposobem oddawania czci Maryi jest nie tyle śpiewanie pieśni na Jej cześć, co naśladowanie Jej w miłowaniu Jezusa. Tak samo zasadniczym sposobem pocieszania Maryi jest rezygnacja z grzesznych upodobań i zaangażowanie całego serca w wysiłek zdobywania siebie dla upodobnienia się do Niepokalanego Serca Matki Bożej. Maryja pragnie, aby Jej dzieci były podobne do Niej jako do ich Matki... Jezu! W tym czasie łaski o taką przemianę serc naszych i serc naszych bliskich usilnie prosimy za wstawiennictwem naszej Kochanej Matki. (1:11)

**Z Pieśń: Cześć Maryi cześć i chwała – 3-4 zwrotka (0:18)**

**B** W modlitwie jubileuszu trzechsetlecia koronacji jasnogórskiego Obrazu zawarte zostały słowa jakże istotne dla prawdziwego nabożeństwa wobec Maryi: „Niech nasze przemienione życie stanie się żywym diademem Twej korony wyniesienia i chwały”. O, jakże pragniemy, aby „nasze przemienione życie stało się żywym diademem Twej korony wyniesienia i chwały”, o Maryjo! W tej części modlitwy wyrażamy pragnienie uczczenia Ciebie, o Jezu, w Maryi, uczczenia nie poprzez nowe korony czy sukienki, którymi moglibyśmy przyozdobić Jej Wizerunek, ale przez skarby bez porównania cenniejsze – przez prawdziwą świętość naszego przemienionego na Jej wzór życia. O tę cudowną przemianę prosimy w tej godzinie łaski dla nas i dla całej naszej parafii. (1:20)

**B Pieśń: Cześć Maryi cześć i chwała – 5-6 zwrotka (0:18)**

**P** Ukochany Jezu! W modlitwie jubileuszu trzechsetlecia koronacji jasnogórskiego Obrazu zawarte zostały słowa jakże istotne dla prawdziwego nabożeństwa wobec Maryi: „Niech nasze przemienione życie stanie się żywym diademem Twej korony wyniesienia i chwały. Chcemy z naszymi duchowymi darami stanąć w bliskości Boga i stać się świadkami Jego wielkiego miłosierdzia”. Słowa te ukazują, iż źródłem przemiany serc naszych jest niezgłębione Boże Miłosierdzie – moc Bożej miłości, która nie tylko przebacza skruszonemu człowiekowi, ale wydobywa go z nędzy, w jaką popadł z własnej winy. O tę wielką przemianę serc naszych i serc ludzi wierzących naszej parafii pokornie prosimy Ciebie, o Jezu, za wstawiennictwem Maryi, Matki Bożego Miłosierdzia. (1:21)

**P Pieśń: Cześć Maryi cześć i chwała – 5-6 zwrotka (0:18)**

**G** Jezu! Maryjo! Mając w pamięci wydarzenia poprzedzające objawienia fatimskie w 1917 roku, pragniemy odmówić modlitwę przebłagalną wobec Ciebie, o Jezu, ukryty w Najświętszym Sakramencie. Pamiętamy, że w tę modlitwę wprowadził troje pastuszków Anioł Pokoju, który ukazywał się im trzykrotnie w 1916 roku. On to w trzecim objawieniu udzielił dzieciom Komunii Świętej i nauczył je czci wobec Najświętszego Sakramentu. (0:46)

**G Pieśń: O milcząca Hostio biała – 1 zwrotka (1:06)**

**W** Jezu! Maryjo! Wierzmy, że zasadniczym źródłem przemiany serc jest eucharystyczna Tajemnica Obecności Pana Jezusa pośród nas. Wierzmy, że zasadniczym źródłem niepowodzeń w zdobywaniu świętości są wszelkie zaniedbania, posunięte aż do oziębłości, w relacji do tej Wielkiej Tajemnicy Miłości. Wierzmy, że trzeba nam z pomocą naszej Matki zdobywać siebie dla miłowania Pana Jezusa, tak blisko obecnego w tej wielkiej tajemnicy. Dlatego teraz zaśpiewamy pieśń, a po niej odmówimy z wielkim zaangażowaniem serca tę fatimską modlitwę, pokornie prosząc o przyjęcie naszego przebłagania w tej godzinie łaski. (1:06)

**W Pieśń: O milcząca Hostio biała – 1 zwrotka (1:06)**

**M** Trójco Przenajświętsza, Ojcze, Synu i Duchu Święty, ofiaruję Wam Najdroższe Ciało i Krew, Duszę i Bóstwo Pana naszego Jezusa Chrystusa obecnego na wszystkich ołtarzach świata, jako zadośćuczynienie za te zniewagi, świętokradztwa i obojętności, którymi On sam jest obrażany. Amen. DŁUGA CHWILA CISZY Trójco Przenajświętsza, Ojcze, Synu i Duchu Święty, ofiaruję Wam Najdroższe Ciało i Krew, Duszę i Bóstwo Pana naszego Jezusa Chrystusa obecnego na wszystkich ołtarzach świata, jako zadośćuczynienie za te zniewagi, świętokradztwa i obojętności, którymi On sam jest obrażany. Amen. (1:04)

**M Pieśń: Jezu w Hostii utajony – 1 zwrotka (0:26)**

**Z** Wielki czciciel Niepokalanej Maryi, święty Ludwik Maria Grignon de Montfort, takiej rady odnośnie modlitwy po Komunii Świętej udziela w „Traktacie o doskonałym nabożeństwie do Najświętszej Maryi Panny”, nr 270: „Po Komunii świętej w głębokim skupieniu, z zamkniętymi oczami wprowadź do Serca Maryi Jezusa Chrystusa. Oddasz Go Jego Matce, która Go przyjmie z miłością, posadzi na zaszczytnym miejscu, w głębokiej pokorze Go uwielbi, doskonale Go ukocha, czule obejmie i odda Mu w duchu i w prawdzie wiele powinności, które naszemu ciemnemu umysłowi są całkiem nieznanne”. (1:03)

**Z Pieśń: Jezu w Hostii utajony – 2 zwrotka (0:26)**

**E** Święty Ludwik podaje też inną myśl (nr 271), odbijającą głębię pokory człowieka wobec tych wielkich tajemnic, w które Bóg go wprowadza: „Możesz także w głębokiej pokorze serca trwać w obecności Jezusa, przebywającego w Maryi, lub jak niewolnik stanąć przed bramą królewskiego pałacu, w którym Król rozmawia z Królową; a w przekonaniu, że oni rozmawiając ze sobą, ciebie nie potrzebują, wznies się w duchu do nieba i obejmij całą ziemię, prosząc wszystkie stworzenia, by za ciebie Jezusowi i Maryi składały hołd dziękczynienia, uwielbienia i miłości: *Pójdźcie, upadnijmy i pokłońmy się*”. (1:04)

**E** **Pieśń: *Jezu w Hostii utajony – 3 zwrotka* (0:26)**

**P** Święty Ludwik podaje też inną myśl (nr 272): „Możesz też sam prosić Jezusa w łączności z Maryją o to, by Jego Królestwo nastąpiło na ziemi przez Jego Najświętszą Matkę, lub o mądrość Bożą, o miłość, o przebaczenie grzechów czy inną łaskę, zawsze jednak przez Maryję i w Maryi, mówiąc w pokorze: *Panie, nie patrz na grzechy moje, lecz niech Twe oczy ujrzą we mnie tylko cnoty i zasługi Maryi*. Pomnąc na swe grzechy, dodaj: *Nieprzyjazny człowiek to sprawił*. Ja to uczyniłem, który sobie największym jestem nieprzyjacielem; albo: *On ma wzrastać, ja się umniejszać*. Jezu mój, wzrastaj w mej duszy, a ja niech maleję. Maryjo, potrzeba, byś Ty we mnie wzrastała, sam zaś muszę stać się mniejszy niż jestem. Jezu, Maryjo, wzrastajcie we mnie i mnożcie się poza mną w bliźnich moich”. (1:25)

**P** **Pieśń: *Ja wiem w Kogo ja wierzę – 1 zwrotka* (0:48)**

**B** Święty Ludwik podaje też taką myśl, kończącą jego nauczanie o zaangażowaniu wierzącego w tajemnicę eucharystyczną (nr 273): „Jest jeszcze mnóstwo innych myśli, które ci Duch Święty podda, o ile jesteś człowiekiem prawdziwie wewnętrznym, umartwionym i wiernym temu wielkiemu i wzniosłemu nabożeństwu, którego cię nauczyłem. **Pamiętaj jednak: im więcej w Komunii świętej pozwoliś działać Maryi, tym bardziej Jezus będzie uwielbiony. Tym więcej zaś pozwoliś działać Maryi dla Jezusa i Jezusowi w Maryi, im głębiej się upokorzysz i im uważniej będziesz się przysłuchiwać w pokoju i milczeniu, nie pragnąc niczego widzieć, smakować lub odczuwać.** Sprawiedliwy bowiem żyje zawsze i wszędzie z wiary, zwłaszcza, gdy przyjmuje Komunię świętą, będącą wiary dziełem: *A mój sprawiedliwy z wiary żyć będzie*”. (1:27)

**B** **Pieśń: *Ja wiem w Kogo ja wierzę – 2 zwrotka* (0:48)**

**W** Jezu! Maryjo! Pragniemy stawać się coraz bardziej ludźmi wiary, ludźmi, którzy po przyjęciu Pana Jezusa w Komunii Świętej trwają w wierze Kościoła w obecności tak niezwykłego Gościa, „**nie pragnąc niczego widzieć, smakować lub odczuwać**”. Pragniemy stawać się ludźmi prawdziwie kochającymi Niewidzialnego Boga, ludźmi o dobrym wzroku duchowym, którzy nie na wyobrażeniach czy odczuciach budują relację do Boga, ale na prawdach wiary, które głosi Kościół Chrystusowy. W tej godzinie łaski pokornie prosimy dla nas samych i dla całego Ludu Bożego o taką dojrzałość duchową. Amen. (1:03)

**W** **Pieśń: *Ja wiem w Kogo ja wierzę – 3 zwrotka* (0:48)**

**G** Jezu! Maryjo! Do setnej rocznicy objawień Maryi w Fatimie coraz bliżej. Powoli dobiega końca i czas naszego obecnego spotkania w pierwszą sobotę lutego 2017 roku. Z nadzieją, iż nasze nieudolne słowa modlitwy znalazły upodobanie u Boga i Maryi, pozostajemy w nadziei na kolejne takie czuwanie... Teraz zaś do apelu Jasnogórskiego będziemy trwać w ciszy, otwierając serca na natchnienia, których Bóg i Maryja pragną nam udzielić. Amen. (0:48)